

Adoracja w okresie wielkanocnym

POLSKĘ SZCZEGÓLNIIE UMIŁOWAŁEM

UWIELBIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Pieśń: 1) O mój Jezu w Hostii skryty,

Na kolanach wielbię Cię.

W postać chleba Tyś spowity,

Bóstwo Twoje kryje się.

2) Ty, co rządzisz całym światem,

Me zbawienie w ręku masz;

Tu przed Twoim Majestatem

Aniołowie kryją twarz.

3) O światłości przysłoniona,

Rzuć mi Twój promienny blask.

O dobroci nieskończona,

Otwórz dla nas skarby łask.

4) Chlebie życia przeobfity,

Nasyć duszy mojej głód.

Boski ogniu tu zakryty,

Rozgrzej serca mego chłód.

Przychodzimy do Ciebie, nasz Jezu, z wielką nadzieją w sercu. Ty jesteś Bogiem niezmiernym, wszechpotężnym i wiecznym. Wielka jest Twoja władza, oślepiający jest blask Twojej świętości, nieskończona jest Twoja chwała. Zakryłeś ją przed nami, aby pozostać w Najświętszym Sakramencie.

O Boże ukryty w Hostii, jakże godzien jesteś wszelkiej czci!

Chwała Ci, Chlebie Żywy, któryś zstąpił z nieba. Chwała Ci, Zbawienna Manno, która karmisz ludzkie serca. Chwała Ci, Prawdziwy Chlebie, który nasycasz głód naszych dusz. Chwała Ci, Boski Chlebie, który wybawiasz nas od śmierci wiecznej. Chwała Ci, Chlebie życia wiecznego, który dajesz nam siłę, abyśmy doszli do nieba.

Uwielbiamy Jezusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie modlitwą św. Siostry Faustyny.

Kłaniam się Tobie, Anielski Chlebie,

Z głęboką wiarą, nadzieją, miłością

I z głębi duszy uwielbiam Ciebie,

Choć jestem nicością.

Kłaniam się Tobie, Boże utajony,

I z całego serca miłuję Ciebie,

Nie przeszkadzają mi tajemnicy zasłony,

Kocham Cię tak, jak wybrani w niebie.

Kłaniam się Tobie, Boży Baranku,
Który gładzisz mej duszy przewinienia,
Którego przyjmuję do serca każdego poranku?
A Ty mi pomagasz do zbawienia

Jezu miłości Twej, ukryty w Hostii tej, wielbimy cud: żeś się pokarmem stał, żeś nam Swe Ciało dał, żeś skarby łaski zlał na wierny lud.

Dla biednych stworzeń Twych, co ostrzem grzechów swych zraniły Cię, włócznią, co w boku tkwi, otwierasz serca drzwi, by w Twojej Boskiej krwi obmyły się.

I w Boskim Sercu tam schronienie dajesz nam, o Jezu mój, aby nas żądłem swym wróg nasz nie dotknął w Nim; by się przed piekła złem lud ukrył Twój.

Twe Serce tronem łask, i miłosierdzia blask w nim świeci się. Panie Ty widzisz sam, jak bardzo ciężko nam, więc grzesznym pozwól tam – przytulić się.

Rzekł Jezus: *Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki*(J11, 25).

Miłosierny Panie, który jesteś zmartwychwstaniem i życiem naszym, przychodzimy do Ciebie, aby kontemplować bezgraniczną miłość Boga do człowieka. Błogosławimy Cię, za Twą bolesną mękę, śmierć i chwalebne zmartwychwstanie, bo byliśmy umarli na skutek grzechu, ale Bóg mocą Twej ofiary przywrócił nas do życia.

Jezu konający na drzewie krzyża, przez całe swe życie głosiłeś ludziom prawdę o miłości Ojca, świadczyłeś o Jego miłosierdziu całym swym postępowaniem. Uwielbiamy Cię, gdy wchodzisz w głębię bolesnej tajemnicy krzyża, bo w niej stajesz się solidarny z ludzkim losem znaczonego upadkiem i grzechem człowieka, który bierzesz na siebie (por. DM7).

Śpiew: Uwielbiamy Cię Jezu Baranku nasz, uwielbiony bądź na wieki Panie nasz.

Jezu oddający swego ducha w ręce Ojca, gdy nadeszła Twoja godzina męki, wybrałeś drogę krzyża, aby objawić nam Jego miłość. Uwielbiamy Cię w tajemnicy tego znaku miłości, który mówi nam o Twoim pochyleniu się nad nami i jest dotknięciem samego Boga odwieczną miłością najboleśniejszych ran ziemskiej egzystencji człowieka (por. DM8).

Śpiew: Uwielbiamy Cię Jezu Baranku nasz, uwielbiony bądź na wieki Panie nasz.

Jezu w tajemnicy Twej agonii, Twój Krzyż postawiony na Kalwarii wyłania się z samej głębi tej miłości, jaką człowiek został obdarzony w odwiecznym Bożym zamierzeniu. Uwielbiamy Cię za okazaną nam miłość, która zwycięża śmierć i nasz grzech; doprowadza nas do uczestnictwa w życiu samego Boga. Ty nas miłujesz, a Ten, kto miłuje, pragnie obdarzać sobą (por. DM7).

Śpiew: Uwielbiamy Cię Jezu Baranku nasz, uwielbiony bądź na wieki Panie nasz.

Jezu wchodzący w krainę śmierci, Twój krzyż jest zapowiedzią, że w ostatecznym spełnieniu i odnowieniu świata Twoja ukrzyżowana miłość zwycięży najgłębsze źródła zła i przyniesie dojrzały owoc królestwa życia, świętości i chwalebnej nieśmiertelności (por. DM 8). Uwielbiamy Cię za Twój największy przymiot, jakim jest miłosierdzie. Miłosierdziem ukoronowane są wszystkie dzieła Twoje.

Śpiew: Uwielbiamy Cię Jezu Baranku nasz, uwielbiony bądź na wieki Panie nasz.

Wzgórze Golgoty i Twój krzyż pozostaje po dziś dzień cichym świadkiem naszych narodzin do życia w komunii z Bogiem. Z Twego przebitego boku narodził się do życia w łasce każdy z nas, i nowy lud życia – wspólnota ludzi odkupionych z wszystkich pokoleń, ludów i narodów. Bądź błogosławiony za ten niepojęty dar. Na krzyżu i w Twoim zmartwychwstaniu wypełniła się Ewangelia życia.

Pozwól nam, Panie, dzisiaj – razem z Tobą przeżywać Tve paschalne zwycięstwo, przez które wciąż oczyszczasz nasze serca z grzechów, odnawiasz w nas ducha, rozrywasz kajdany zniewoleń, dajesz pokój i przywracasz radość zbawienia. Dzisiaj, u stóp Twego krzyża, wyznajemy, że Ty, Panie, jesteś naszym zmartwychwstaniem i życiem. W Tobie jest nasza nadzieja.

Pieśń: Wesoły nam dzień dziś nastał, Którego z nas każdy żądał.
Tego dnia Chrystus zmartwychwstał. Alleluja! Alleluja!
Król niebieski k'nam zawitał, Jako śliczny kwiat zakwitał.
Po śmierci się nam pokazał. Alleluja! Alleluja!
Piekielne moce zwojował, Nieprzyjaciele podeptał,
Nad nędznymi się zmiłował. Alleluja! Alleluja!

Zwyciężyłeś na krzyżu w Wielki Piątek i w poranek Wielkanocny, gdy żywy wyszedłeś z grobu pokonując śmierć. Odtąd i my możemy uczestniczyć w Twoim wielkim zwycięstwie. Dla zasług Twej bolesnej męki - prosimy Cię, Panie, wspomagaj w walce z naszą słabością i mocami ciemności, abyśmy mogli pokonywać to, co w nas małe i grzeszne. Spraw, abyśmy -jak Ty - zwyciężali z miłością, zwłaszcza wtedy, gdy dotyka nas krzywda, niesprawiedliwość, zazdrość i złość innych ludzi. Niech Twoje zwycięstwo nad grzechem, śmiercią i szatanem okaże się w nas i przez nas, aby uwielbione było miłosierdzie Twoje.

Słowami Litanii do Miłosierdzia Bożego uwielbiamy Pana Boga, który jest samym Miłosierdziem

Litania do miłosierdzia Bożego.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupiciela świata Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Miłosierdzie Boże, wytryskujące z łona Ojca, **ufamy Tobie**
Miłosierdzie Boże, największy przymiocie Boga
Miłosierdzie Boże, tajemnico niepojęta
Miłosierdzie Boże, źródło tryskające z tajemnicy Trójcy Przenajświętszej
Miłosierdzie Boże, niezgłębione przez żaden umysł ludzki ni anielski
Miłosierdzie Boże, z którego tryska wszelkie życie i szczęście
Miłosierdzie Boże, ponad niebiosą
Miłosierdzie Boże, źródło cudów i dziwów
Miłosierdzie Boże, ogarniające wszechświat cały
Miłosierdzie Boże, zstępujące na świat w Osobie Słowa Wcielonego
Miłosierdzie Boże, które wypłynęło z otwartej rany Serca Jezusowego
Miłosierdzie Boże, zawarte w Sercu Jezusa dla nas, a szczególnie dla grzeszników
Miłosierdzie Boże, niezgłębione w ustanowieniu Hostii Świętej
Miłosierdzie Boże, niezgłębione w ustanowieniu Kościoła świętego
Miłosierdzie Boże, w sakramencie chrztu świętego
Miłosierdzie Boże, w usprawiedliwieniu nas przez Jezusa Chrystusa
Miłosierdzie Boże, towarzyszące nam przez całe życie
Miłosierdzie Boże, ogarniające nas szczególnie w godzinie śmierci
Miłosierdzie Boże, darzące nas życiem nieśmiertelnym
Miłosierdzie Boże, towarzyszące nam w każdym momencie życia
Miłosierdzie Boże, chroniące nas od ognia piekielnego
Miłosierdzie Boże, w nawróceniu grzeszników zatwardziałych
Miłosierdzie Boże, zdziwienie dla aniołów niepojęte dla świętych
Miłosierdzie Boże, niezgłębione we wszystkich tajemnicach Bożych
Miłosierdzie Boże, dźwigające nas z wszelkiej nędzy
Miłosierdzie Boże, źródło naszego szczęścia i wesela
Miłosierdzie Boże, w powołaniu nas z nicości do bytu
Miłosierdzie Boże, ogarniające wszystkie dzieła rąk Jego
Miłosierdzie Boże, korono wszystkich dzieł Boga
Miłosierdzie Boże, w którym wszyscy jesteśmy zanurzeni
Miłosierdzie Boże, słodkie ukojenie dla serc udręczonych
Miłosierdzie Boże, jedyna nadziejo dusz zroczonych
Miłosierdzie Boże, odpocznienie serc i pokoju wśród trwogi
Miłosierdzie Boże, rozkoszy i zachwycie dusz świętych
Miłosierdzie Boże, budzące ufność wbrew nadziei

Baranku Boży, któryś okazał największe Miłosierdzie w odkupieniu świata na Krzyżu, **przepuść nam Panie**
Baranku Boży, który się miłosiernie ofiarujesz za nas w każdej Mszy świętej,

wysłuchaj nas Panie

Baranku Boży, który z nieprzebranego Miłosierdzia gładzisz grzechy nasze, **zmiłuj się nad nami.**

Módlmy się:

O Boże wiekuisty, w którym Miłosierdzie jest niezgłębione, a skarby litości nieprzebrane, wejrzyj na nas łaskawie i pomnóż w nas Miłosierdzie Swoje, byśmy nigdy, w największych nawet trudnościach nie poddawali się rozpacz, lecz zawsze ufnie zgadzali się z Wolą Twoją, która jest samym Miłosierdziem.

O niepojęte i niezgłębione Miłosierdzie Boże, Kto Cię godnie uwielbić i wysławiać może. Największy przymiocie Boga wszechmocnego, Tyś słodka nadzieja dla człowieka grzesznego.

Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Króla Miłosierdzia, który z Tobą i z Duchem Świętym okazuje nam Miłosierdzie teraz i na wieki wieków. Amen

Pieśń: 1. Bogaty jest Bóg w miłosierdziu,

nieskończony jest przez miłość Swą

W swoim Słowie jest wierny, na odpowiedź Twą czeka,

bo Bóg zawsze kocha człowieka.

2. Bogaty jest Bóg w miłosierdziu,

nieskończony jest przez miłość Swą

Marnotrawnego przyjmie, długo na powrót czeka,

bo Bóg zawsze kocha człowieka.

3. Bogaty jest Bóg w miłosierdziu,

nieskończony jest przez miłość Swą

Magdalenę podniesie, broni godność człowieka,

bo Bóg zawsze kocha człowieka.

4. Bogaty jest Bóg w miłosierdziu,

nieskończony jest przez miłość Swą

Nikodema strach pozna, na przemianę poczeka,

bo Bóg zawsze kocha człowieka.

5. Bogaty jest Bóg w miłosierdziu,

nieskończony jest przez miłość Swą

Choć zna zdradę Judasza, nie chce śmierci grzesznika,

bo Bóg zawsze kocha człowieka.

6. Bogaty jest Bóg w miłosierdziu,

nieskończony jest przez miłość Swą

Piotra płacz wynagrodzi, Jego Miłość jak rzeka,

bo Bóg zawsze kocha człowieka.

7. Bogaty jest Bóg w miłosierdziu,

nieskończony jest przez miłość Swą

Łotra skruczę doceni, i z nagrodą nie zwleka,

bo Bóg zawsze kocha człowieka.

8. Bogaty jest Bóg w miłosierdziu,
nieskończony jest przez miłość Swą
W Swoim Słowie jest wierny, na odpowiedź Twą czeka,
bo Bóg zawsze kocha człowieka.

POLSKO! POLSKO!

Z Dzienniczka św. Faustyny

Widziałam gniew Boży ciężący nad Polską. I teraz widzę, że jeśli Bóg dotknął kraj nasz największymi karami, to byłoby to jeszcze Jego wielkie miłosierdzie, boby nas mógł ukarać wiecznym zniszczeniem za tak wielkie występki. Struchlałam cała, jak mi Pan, choć trochę uchylił zastony. Teraz widzę wyraźnie, że dusze wybrane podtrzymują w istnieniu świat, aby się dopełniła miara.

Polsko! Polsko!
z ołtarzami błagalnymi,
Z kapliczkami przydrożnymi,
rozśpiewana majówkami,
rozmodlona różańcami,
udeptana pielgrzymkami,
nasączona krwi strugami
męczenników i rycerzy.

Los swych dzieci tkasz dziś srogi,
zapominasz o miłości,
słyszeć nie chcesz o wierności,
zabłąkana w błędnym kole,
uwikłana w swe niedole,
które tworzysz tak uparcie,
niszcząc ojców dobra pewne.

Zwróć swe oczy wrogie gniewne
ku ołtarzom z błaganiami,
ku kapliczkom z majówkami,
ku pielgrzymkom z różańcami,
ku rycerzom, męczennikom.
Błagaj Ducha o przemianę
myśli, mowy i uczynków.

Z miłosierdzia iskrą - wielką,
spróbuj dzisiaj żyć bez trwogi
przy kapliczkach z ołtarzami,
majówkami, różańcami,
męczenników ofiarami.

Łaską świętych wspomagana
ocal miłość, wiarę, ducha
i nadzieję wzbudzaj nową.
Polsko! Polsko!

Leokadia Baran

PRZEPRASZAMY CIĘ PANIE

Panie Jezu świadomi tego, że tak bardzo nas ukochałeś, że nasze szczęście jest przedmiotem tak wielkiej Twojej troski i ofiary z życia, chcemy z ufnością, całym sercem nawrócić się do Ciebie

Przepraszamy Cię teraz gorąco za nasze grzechy i zaniedbania.

Odpowiadamy: **Przepraszamy Cię Panie.**

Za brak wiary, miłości i ufności w Miłosierdzie Twoje

Za chwiejnych chrześcijan, opierających się łasce i sprzeciwiających się Woli Bożej.

Za oziębłość, niedbalstwo i lenistwo w służbie Bożej.

Za lekceważenie Mszy św. w dni świąteczne i niedziele.

Za łamanie postów i nie zachowanie wstrzemięźliwości w pokarmach i napojach.

Za nieposłuszeństwo, zniewagę rodziców i przełożonych.

Za niedbalstwo w wychowywaniu dzieci.

Za morderstwa nienarodzonych.

Za rozwiązłość, bezwstyd i brak skromności w życiu i strojach.

Za występki rodziców i małżonków.

Za grzechy nienawiści, gniewu i zazdrości.

Za krzywdy wyrządzone bliźnim na majątku i sławie.

Za brak miłości ducha i ofiary.

Za pychę, łakomstwo i grzeszną pożywność.

Za brak szacunku dla Duchowieństwa i miejsc świętych.

Za niedbałe odprawianie Sakramentu Pokuty.

Za zbeszczeszczenie Sakramentu Ołtarza.

Za lekkomyślność w sprawowaniu i przyjmowaniu Sakramentów Świętych.

Za brak ufności w Miłosierdzie Boże.

Za grzechy zuchwałe w nadziei Miłosierdzia Bożego.

Za dogadzanie namiętnościom i brak umartwień.

Za słabości i upadki sprawiedliwych i świątobliwych.

Pieśń: 1. Panie, przebacz nam. Ojcze, zapomnij nam.

Zapomnij nam nasze winy, przywołaj, kiedy zbłądzimy, Ojcze, zapomnij nam.

2. Panie, przyjmij nas. Ojcze, przygarnij nas.

I w Swej ojcowskiej miłości ku naszej schył się słabości. Ojcze, przygarnij nas.

Z Dzienniczka św. Faustyny

Córko moja, żądam od ciebie modlitwy, modlitwy, i jeszcze raz modlitwy za świat, a

szczególnie za Ojczyznę swoją (Dz. 325).

ZANURZENIE W MORZU MIŁOSIERDZIA

Panie Jezu, który jesteś Miłością i Miłosierdziem samym, który powiedziałeś do św. Faustyny, że *Polskę szczególnie umiłowałem, a jeżeli posłuszna będzie woli Mojej, wywyższę ją w potęgę i świętości. Z niej wyjdzie iskra, która przygotowuje świat na ostateczne przyjście Moje (Dz. 1732).*

Dzisiaj chcemy skorzystać z hojności Twojej i w morzu miłosierdzia zanurzyć naszą Ojczyznę. Niech strumienie wody, płynące z Twego Serca, obmyją cały naród z brudu grzechów, a Twoja krew niech odrodzi w nim głębokie życie religijne.

Póki czas, niech wszyscy schronią się w cieniu Twych promieni, aby nie zginęli na wieki. W strumieniach Krwi i Wody zanurzamy wszystkich sprawujących rządy, aby mogli z miłością służyć narodowi, budować dobro Ojczyzny na prawie Bożym.

Udziel światła i łaski nawrócenia tym, którzy odrzucają wartości chrześcijańskie i narodowe, których zaślepiła egoizm, pycha i żądza użycia świata.

Niech cała nasza Ojczyzna z wdzięcznością przyjmie orędzie Miłosierdzia, jakie przekazałeś przez św. Siostrę Faustynę, i niech je przekaże wszystkim narodom, aby cała ludzkość zwróciła się do Twojego miłosierdzia i zaznała upragnionego pokoju.

Boże, któryś nas stworzył Polakami
I polskiej ziemi żywisz nas darami,
Co polskim słowem pozwalasz się sławić,
Prosim, racz polskiej ziemi błogosławić.

Spraw, niechaj w Polsce kwitnie święta zgoda,
Pobożna ufność, wolność i swoboda,
Miłość braterska, obyczajność, praca,
Niech lud jej co dzień cnotą się z bogaca.

Co nam być może szkodą lub niesławą,
Odwróć to Boże, za Twą świętą sprawą,
Lecz co pomoże, co nas uświęci,
Użycz nam tego z Twej ojcowskiej chęci.

Z duchami przodków, którzy już są w niebie,
Wznosim pokorne błaganie Ciebie,
W obecnych klęskach, z każdą złą godzinę
lituj się, lituj nad polską krainą.

Pieśń: Boże, co Polskę przez tak liczne wieki otaczał blaskiem potęgi i chwały,

Coś ją osłaniał tarczą swej opieki od nieszczęść, które przygnębić ją miały!
Ref. Przed Tve ołtarze zanosim błaganie: Ojczyznę wolną pobłogosław Panie! x2

Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem wspierał walczących za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem w nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.
Ref.: Przed Tve ołtarze...

Wróc naszej Polsce świetność starożytną, Użyźniaj pola, spustoszałe łany,
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną. Przestań nas karć, Boże zagniewany.
Ref.: Przed Tve ołtarze...

PROŚBY W INTENCJI OJCZYZNY

Z Dzienniczka św. Faustyny

„W pewnej chwili, kiedy się skończyła adoracja za naszą Ojczyznę, ból mi ścisnął duszę i zaczęłam się modlić w następujący sposób: Jezu najmiłosierniejszy, proszę Cię przez przyczynę Twoich Świętych, a szczególnie przez przyczynę Matki Twojej najmilszej, która Cię wychowała z Dzieciństwa, błagam Cię, błogosław Ojczyźnie mojej. Jezu nie patrz na grzechy nasze, ale spójrz na łzy dzieci małych, na głód i zimno, jakie cierpią. Jezu dla tych niewiniątek, udziel mi łaski, o którą Cię proszę dla mojej Ojczyzny.

W tej chwili ujrzałam Pana Jezusa, który miał oczy zaszcze łzami, i rzekł do mnie: Widzisz, córko moja, jak bardzo mi ich żal, wiedz o tym, że one utrzymują świat”.

Panie Jezu jest oczywiste, że najmocniej przeżywamy to, co dzieje się w naszej Ojczyźnie, gdyż jest ona naszym wspólnym domem, wspólnym zbiorowym obowiązkiem. Umiłowanie Ojczyzny to nie tylko narodowy, ale i chrześcijański obowiązek, który spełniany jest na różne sposoby.

Umiłowanie Ojczyzny wyraża się w codziennym życiu, ale również przez modlitwę i dlatego prosimy Cię: Błogosław Polskiej ziemi.

Po każdym wezwaniu powtarzamy: **Błogosław Polskiej Ziemi.**

Panie, za przyczyną Twojej Matki, Jasnogórskiej Pani, przez orędownictwo orszaku świętych, Patronów Polski: Wojciecha, Kingi, Stanisława, Jolanty, Jacka, Kazimierza, za wstawiennictwem nieznanym, a chwalebnych męczenników, którzy w obozach i więzieniach złożyli swe życie za Ojczyznę, za przyczyną polskich dzieci, które zdobyły się na dojrzałą ofiarę, ponad swój wiek, których niewinne cierpienie najbliższe było Ofiary Twego Syna.

Błogosław Polskiej Ziemi.

Ojciec Nasz, błogosław nienarodzonym niech ujrzą światło dzienne, swoich rodziców, czekające na nich szkoły, nauczycieli, a gdy dorosną, niech biorą żywy udział w rozbudowie i doskonaleniu tego świata

Błogosław Polskiej Ziemi.

Błogosław dzieciom i sprawiaj, by w ich rozwoju fizycznym, umysłowym i duchowym panowała właściwa równowaga i harmonia, by każde z nich w przyszłości mogło dawać świadectwo pełnego człowieczeństwa i było zdolne cieszyć się pięknem stworzenia do woli

Błogosław Polskiej Ziemi.

Błogosław ojcom i matkom, aby ich szlachetne utrudzenie około wychowania i wykształcenia dzieci owocowało satysfakcją i radością życia

Błogosław Polskiej Ziemi.

Błogosław, Boże, kierującym sprawami naszej Ojczyzny, aby rządili w sprawiedliwości, mądrości i miłości, ku pełni szczęścia naszych sióstr i braci

Błogosław Polskiej Ziemi.

Błogosław, Panie, Kościołowi w naszym Kraju i uczyni, aby w całym Ludzie Bożym potęgowała się i umacniała żywa, dobrze rozumiana wiara, z której płyną potrzebne Ojczyźnie: sprawiedliwość, miłość społeczna i budująca jedność.

Błogosław Polskiej Ziemi.

Błogosław: robotnikom – w fabrycznym utrudzeniu, rolnikom – na chlebnym łanie, i ich niezastąpionej misji żywienia świata, nauczycielom i wychowawcom w trudzie nauczania i wychowania, pracownikom służby zdrowia w trosce o życie człowieka, uczonym w mozolnym dociekaniu

Błogosław Polskiej Ziemi.

Błogosław wszystkim, którzy budują dobro naszej Ojczyzny! Mocą swej łaski i głosem sumienia wykorzeniaj, Panie, zgubne nałogi: niedbalstwa, lekkomyślności, pijaństwa i niemoralności, niewierności danemu słowu, podjętym zobowiązaniom. Natchnij każdego codzienną potrzebą: solidności i rozwagi, poczucia odpowiedzialności, które nas uwrażliwi i uzdolni do pilnego starania się o wspólne dobro wszystkich

Błogosław Polskiej Ziemi

Rozbudzaj zgłuszone przez krzywdę poczucie społecznej sprawiedliwości. Rozpalaj zdeptaną przez nienawiść wzajemną bratnią miłość. Miłość, która wyrazi się we wzajemnym poszanowaniu, radowaniu się z cudzych zdolności i umiejętności, jako dobrem wspólnym narodu, popieraniu każdej twórczej pracy, solidarnością we wzajemnym pomaganiu sobie, jako dzieciom wspólnej matki Ojczyzny

Błogosław Polskiej Ziemi

Daj, Panie wszystkim zdolność poznawania się, jednoczenia i szanowania we wspólnym każdym człowieczeństwie. We wspólnej każdej ludzkiej naturze.

Niech każdy w każdym pozna brata, którego należy szanować i miłować, a jeśli i nienawidzić- to jedynie zła moralnego, Które ktoś popełnia w odróżnieniu od jego osoby.

Błogosław Polskiej Ziemi.

Modlitwa za Ojczyznę (Ks. Piotra Skargi)

Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przyniosła Imieniu Twemu a syny swe wiodła ku szczęśliwości. Wszechmogący wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie. Ześlij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Pieśń: Pod Twą obronę, Ojczyzno na niebie,

Grono Twych dzieci swój powierza los,
Ty nam błogosław, ratuj w potrzebie
I broń od zguby, gdy zagraża cios.

2. Czy toń spokojna, czy huczą fale,
Gdy Ty Twe dzieci w swej opiece masz,
Wznosimy modły dziś ku Twej chwale,
Boś Ty nam tarczą, Boże Ojczyzno nasz.

Z Dzienniczka św. Faustyny

Często się modłę za Polskę, ale widzę wielkie zagniewanie Boże na nią, iż jest niewdzięczna. Kiedy widzę zagniewanie Jego, rzucam się z ufnością w przepaść miłosierdzia i w nim zanurzam całą Polskę, a wtenczas nie może użyć swej sprawiedliwości. Ojczyzno moja, ile ty mnie kosztujesz, nie ma dnia, w którym bym się nie modliła za ciebie

Uwielbiamy Boga i dziękujemy Mu za wszystkie łaski, jakich nasz naród nieustannie doznaje za wstawiennictwem swojej Królowej. Dziękujemy Ci za św. Siostrę Faustynę. Dziękujemy za dar błogosławionego Jana Pawła II i prosimy o Jego szybką kanonizację.

Przez ich wstawiennictwo upraszamy błogosławieństwo Pana i Stwórcy wszechświata dla rządzących naszym krajem i innymi narodami, dla kierujących sprawami miast i wsi.

Litania Narodu Polskiego

Kyrie, elejson, Chryste, elejson, Kyrie, elejson.
Chryste, usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, **zmiłuj się nad nami.**
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Nad Polską, Ojczyzną naszą, zmiłuj się Panie.
Nad narodem męczenników, zmiłuj się Panie.
Nad ludem zawsze wiernym Tobie, zmiłuj się Panie.
Jezu, nieskończenie miłosierny, zmiłuj się nad nami.
Jezu, nieskończenie mocny, zmiłuj się nad nami.
Jezu, nadziejo nasza, zmiłuj się nad nami.

O Maryjo, Bogurodzico, Królowo Polski, **módl się za nami.**
Święty Stanisławie, Ojcze Ojczyzny, módl się za nami.
Święty Wojciechu, Patronie Polski, módl się za nami.
Święci Męczennicy polscy: Benedykcie, Janie, Mateuszu, Izaaku i Krystynie, módlcie się za nami.
Święty Brunonie (Bonifacy), Apostole ziem polskich, módl się za nami.
Święty Andrzeju Świeradzie i Benedykcie, módlcie się za nami.
Święty Ottonie, Apostole Pomorza, módl się za nami.
Święty Cyrylu i Metody, Apostołowie Słowian, módlcie się za nami.
Święty Kazimierzu, Patronie Litwy, módl się za nami.
Święty Jozafacie, Patronie Rusi, módl się za nami.
Święty Wacławie, Patronie katedry wawelskiej, módl się za nami.
Święty Florianie, Patronie Krakowa, módl się za nami.
Święty Jacku Odrowążu, Apostole Rusi, módl się za nami.
Święta Jadwigo, królowo, Matko Narodów, módl się za nami.
Święta Kingo, Patronko Polski i Litwy oraz górników, módl się za nami.
Święta Jadwigo, Patronko Śląska, módl się za nami.
Święty Janie z Dukli, Patronie Korony i Litwy oraz rycerstwa polskiego, módl się za nami.
Święty Janie z Kęt, Patronie profesorów i studentów, módl się za nami.
Święty Melchiorze Grodziecki, Męczenniku z Koszyc, módl się za nami.
Święty Janie Sarkandrze, obrońco tajemnicy spowiedzi, módl się za nami.
Święty Stanisławie Kostko, Patronie młodzieży, módl się za nami.
Święty Andrzeju Boboła, Męczenniku za wiarę, módl się za nami.
Święty Rafale Kalinowski, Patronie Sybiraków, módl się za nami.
Święty Bracie Albercie, Adamie Chmielowski, opiekunie biedoty krakowskiej, módl się za nami.
Święty Maksymilianie Kolbe, Męczenniku z Auschwitz, módl się za nami
Święta Mario, Faustyno Kowalska, Apostołko Bożego Miłosierdzia, módl się za nami.
Wszyscy Święci i Święte Boże, módlcie się za nami.
Bł. Bogumile, Patronie archidiecezji gnieźnieńskiej, pokutujący za błądzących wyznawców Chrystusa, módl się za nami.

Bł. Wincenty Kadłubku, Dziejopisarzu Polski, módl się za nami.
Bł. Czesławie, Patronko Wrocławia, módl się za nami.
Bł. Bronisławo, Patronko Śląska Opolskiego, módl się za nami.
Bł. Sadoku wraz z 48 towarzyszami. Męczennicy sandomierscy, módlcie się za nami.
Bł. Salomeo, wdowo i klarysko, Księżno Halicka, módl się za nami.
Bł. Jolento zwana Heleną, Patronko Gniezna, módl się za nami.
Bł. Doroto z Małowów, Patronko diecezji chełmińskiej, módl się za nami.
Bł. Jakubie Strepa (Strzemię), Patronie Lwowa, módl się za nami.
Bł. Szymonie z Lipnicy, Kaznodziejo prawdy, módl się za nami.
Bł. Stanisławie Kazimierczyku, duszpasterzu krakowski, módl się za nami.
Bł. Władysławie z Gielniowa, Patronie Warszawy, módl się za nami.
Bł. Regino Protman, Wyznawczyni Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, módl się za nami.
Bł. Rafale Chyliński, Patronie ubogich i chorych, módl się za nami.
Bł. Edmundzie Bojanowski, Święty apostołe ludu, módl się za nami.
Bł. Wincenty Lewoniuku wraz z XII towarzyszami, Męczennicy unicy z Pratulina, módlcie się za nami.
Bł. Mario, Anielo Truszkowska, Patronko doskonalszego posłuszeństwa Bogu, módl się za nami.
Bł. Franciszko Siedliska, Apostołko życia Najświętszej Rodziny z Nazaretu, módl się za nami.
Bł. Mario, Marcelino Darowska, Apostołko Bożej obecności w działaniu, módl się za nami.
Bł. Karolino Kózka, Dziewicza męczennico, módl się za nami.
Bł. Waławie, Honoracie Koźmiński, Obdarzony darem Bożego powołania, módl się za nami.
Bł. Anielo Salawa, Tercjanko franciszkańska, módl się za nami.
Bł. Mario Tereso Ledóchowska, Matko Afrykanów, módl się za nami.
Bł. Józefie, Sebastianie Pelczarze, Pasterzu Kościoła Przemyskiego, módl się za nami.
Bł. Bernardyno, Mario Jabłońska, Patronko opuszczonych i nieszczęśliwych ludzi, módl się za nami.
Bł. Mario Karłowska, Apostołko zagubionych moralnie, módl się za nami
Bł. Jerzy, Bolesławie Matulewiczu (Matulaitis), Niestrudzony Sługa Kościoła, módl się za nami.
Bł. Urszulo, Julio Ledóchowska, Apostołko Służby Bożej, módl się za nami.
Bł. Michale Kozalu, Męczenniku obozów koncentracyjnych, módl się za nami.
Bł. Bolesławo Lament, Apostołko wśród prawosławnych, módl się za nami
Bł. Stefanie, Wincenty Frelichowski, Kapłanie więźniów i obozów koncentracyjnych, módl się za nami.
Bł. 108 polskich męczenników z czasów II wojny światowej: Antoni, Julianie Nowowiejski, Henryku Kaczorowski, Annicecie Kopliński, Marianno Biernacka i pozostali świadkowie wiary, wierni Panu Bogu i Jego Prawu, módlcie się za nami.

Od długiej, ciężkiej pokuty dziejowej, **wybaw nas Panie!**
Od kajdan niewoli, wybaw nas Panie!
Od godziny zwątpienia, wybaw nas Panie!
Od podszeptów zdrady, wybaw nas Panie!
Od gnuśności naszej, wybaw nas Panie!
Od ducha niezgody, wybaw nas Panie!
Od nienawiści i złości, wybaw nas Panie!
Od wszelkiej złej woli, wybaw nas Panie!
Od śmierci wiecznej, wybaw nas Panie!

Winy królów naszych, przebac, o Panie!
Winy magnatów naszych, przebac, o Panie!
Winy szlachty naszej, przebac, o Panie!
Winy rządzących krajem, przebac, o Panie!
Winy kierujących ludem, przebac, o Panie!
Winy pasterzy naszych, przebac, o Panie!
Winy ludu naszego, przebac, o Panie!
Winy ojców i matek naszych, przebac, o Panie!
Winy braci i sióstr naszych, przebac, o Panie!
Winy całego Narodu polskiego, przebac, o Panie!

Głos krwi męczenników naszych, **usłysz, o Panie!**
Głos krwi żołnierzy naszych, usłysz, o Panie!
Brzęk pękających kajdan naszych, usłysz, o Panie!
Płacz matek i żon, usłysz, o Panie!
Płacz wdów i sierot, usłysz, o Panie!
Płacz dzieci katowanych za polski pacierz, usłysz, o Panie!
Łzy przesiedleńców i wygnanych z Ojczyzny, usłysz, o Panie!
Łzy rolników pozbawionych swej ziemi, usłysz, o Panie!
Wołanie krzywdzonego roboczego ludu, usłysz, o Panie!
Cierpienia i trudy gnębionego w czasach wojen narodu, usłysz, o Panie!
Jęki z więzień, obozów koncentracyjnych i łagrów, usłysz, o Panie!
Jęki konających robotników Poznania, Wybrzeża, kopalni Wujek, usłysz o Panie!

Wiarę w Ciebie i ufność w nas samych, **daj nam, o Panie!**
Nadzieję w zwycięstwo dobrej sprawy, daj nam, o Panie!
Miłość Polski, Ojczyzny naszej, daj nam, o Panie!
Męstwo, rozum, łagodność, solidarność, daj nam, o Panie!
Wolność, chwałę, szczęście i pokój, daj nam, o Panie!
Służbę w świętej sprawie Twojej na ziemi, daj nam, o Panie!
Wszystkie dary Ducha Świętego, daj nam, o Panie!

Przez Narodzenie Twoje, bohatera wielkiego wzbudź nam, o Panie,
Przez Bogurodnicę, Ojca Świętego na długie lata, zachowaj nam, o Panie,

Przez najświętsze życie Twoje, żyć dobrze naucz nas, O Panie,
Przez Krzyż i Mękę Twoją, cierpienia nasze mężnie znosić daj, o Panie,
Przez Zmartwychwstanie Twoje, z ciemności grzechu wskrzesz nas, o Panie,
Przez Wniebowstąpienie Twoje, Ojczyznę wielką, wolną i szczęśliwą, daj nam, o Panie,
Przez Ducha Świętego Zesłanie, "ducha dobrego" daj nam, o Panie,
Przez Miłosierdzie Twoje, ducha i tradycję narodu zachować, daj nam, o Panie,
Przez czystą św. Jadwigi, królowej ofiarę, w jedności i suwerenności naszą Polskę zachowaj, o Panie,
Przez cnoty wielkich Ojców naszych, na Twe błogosławieństwo daj nam, zasłużyć, o Panie,
Boże Piastów i Jagiellonów, nie opuszczaj nas, o Panie,
Boże Sobieskiego i Kościuszki, nie opuszczaj nas, o Panie,
Boże Ojca Kordeckiego i Ojca Kolbe, nie opuszczaj nas, o Panie,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Módlmy się: Boże Wszechmogący, Panie zastępów, padamy do stóp Twoich w dziękczynieniu, że przez wieki otaczałeś nas Swą przemożną opieką. Dziękujemy Ci, że Ojców naszych wyprowadziłeś z rąk ciemnych, najeźdźców i nieprzyjaciół. Błogosławimy Cię za to, że po latach niewoli obdarzyłeś nas na nowo wolnością i pokojem. Uspokój serca, daj ufności w Twoją miłość, oświeć zaćmione umysły naszych braci. Wzbudź w Narodzie chęć do cierpliwej walki o zachowanie pokoju i wolności. Spraw, byśmy stali się zdolni własnymi rękami i wzajemną solidarnością w służbie Twojego Krzyża zachować Twoje Królestwo w nas, w naszych rodzinach, w naszym Narodzie, jak za czasów naszych Praojców.

Wybaw nas od głodu, nędzy i wojny. Obdarz nas chlebem. Błogosław naszej pracy. Panie Miłosierny, Panie Sprawiedliwy, Panie Wszechmocny. Boże, niech Duch Święty zmienia oblicze tej ziemi i umacnia Twój lud. Daj nam, o Panie, abyśmy po przyjęciu w pokorze "Bierzmowania Dziejów" - udzielonego przez Ojca Świętego - Jana Pawła II w 1979 roku - Twego Ducha nigdy nie zasmucali, a przez zawierzenie Maryi, Matce Kościoła i Królowej Polski pozostawali zawsze wierni Chrystusowi, Kościołowi i Ojczyźnie. Amen.

Miłosierny Panie, dla zasług Twej bolesnej męki również słowami Koronki do Miłosierdzia Bożego pragniemy wypraszać Twoje miłosierdzie dla naszej Ojczyzny. Powiedziałaś do św. Faustyny: *Przez odmawianie tej Koronki podoba mi się dać wszystko, o co mnie prosić będą.* Prosimy Cię z ufnością nie opuszczaj nas o Panie

KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

(do odmawiania na zwykłej częścce różańca)

Na początku:

Ojcze nasz
Zdrowaś Maryjo
Wierzę w Boga

Na dużych paciorkach (1 raz)

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach (10 razy)

Dla Jego bolesnej męki, miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie (3 razy)

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

Pieśń: Mój Jezu ufam Tobie przez wszystkie moje dni.

I w każdej życia dobie, nad wszystko ufam Ci.

Twym Miłosierdziem Panie, ogarnij cały świat.

Aż zniknie ból i łkanie, miłości wszędzie kwiat.

Przez Miłosierdzia źródło dla zasług Boskiej Krwi.

Obdarzaj nas pokojem. Jezu, ufamy Ci.

PODZIĘKOWANIE

Wszchemogący Boże, jak dziękujemy Ci za ojca i matkę, którym winniśmy miłość, cześć i szacunek, tak pragniemy dziękować Ci za wielki dar Ojczyzny. Przyjmij, dobry Ojcze, nasze dziękczynienie, które wyraża również gotowość przyjęcia Twoich darów i ubogacania nimi naszego życia:

Będziemy powtarzać: **Dziękujemy Ci, Boże naszych ojców.**

Za dar chrześcijańskiej wiary, którym obdarzyłeś Polskę przed tysiącem lat;
za umiłowanie wolności i za to, że możemy dzisiaj nią się cieszyć;
za wszelkie dobrodziejstwa, które w ciągu wieków wyświadczyłeś naszemu narodowi;
za wielkie dziedzictwo kulturowe naszego narodu, z którego wszyscy dzisiaj możemy korzystać;
za piękno polskiego języka;
za ojczystą ziemię, która nas żywi;
za piękny polski krajobraz, za którym tęsknili wygnańcy;
za wielkich Polaków, którymi możemy szczyć się przed światem;
za ofiarę krwi tak wielu synów i córek naszego narodu przelaną w obronie Ojczyzny;
za Twoją Matkę, którą czcimy jako Królową naszego narodu;
za wszystkich polskich Świętych i Błogosławionych;

za wszelkie dobre myśli, plany i inicjatywy, które na naszej ziemi się zrodziły i zostały urzeczywistnione;

za wszelkie doświadczenia, nawet te najboleśniejsze, jeśli umieliśmy wyciągnąć z nich dla siebie naukę na przyszłość;

za wszystkich, którzy umiłowali swą Ojczyznę, dla niej uczciwie pracowali i sławili jej dobre imię.

Przyjmij, Boże, nasze dziękczynienie i spraw, abyśmy idąc przez ziemską Ojczyznę doszli do tej, którą nam przygotowałeś w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Śpiew: **Panie, pragnę Ci dziękować Panie, pragnę modlić się Panie, pragnę wznosić ręce swe, by wielbić Cię.**

Posłuchajmy jeszcze raz nauki naszego ukochanego Ojca Świętego Jana Pawła II, który przez całe życie był patriotą, kochał Polskę i służył jej – żył nią i dawał temu świadectwo swoim życiem.

Niech te słowa staną się pomocą w dokonywaniu codziennych wyborów, w zmaganiu się z trudną rzeczywistością czasem z cierpieniem, które jest nieodłącznym elementem naszego ziemskiego życia.

Zamyślenie nad jego słowami i życie jego nauką to najpiękniejszy wyraz miłości i podziękowania Wielkiemu Papieżowi.

I dlatego pozwólcie - że zanim odejdę - popatrzę jeszcze stąd na Kraków, na ten Kraków, w którym każdy kamień i każda cegła jest mi droga - i popatrzę stąd na Polskę...

I dlatego - zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię "Polska", raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością - taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym, - abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili, - abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy.

Proszę was:

- abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało,

- abyście od Niego nigdy nie odstępili,

- abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On "wyzwala" człowieka,

- abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest "największa", która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu.

Proszę was o to przez pamięć i przez potężne wstawiennictwo Bogarodzicy z Jasnej Góry i wszystkich Jej sanktuariów na ziemi polskiej, przez pamięć św. Wojciecha, który zginął dla Chrystusa nad Bałtykiem, przez pamięć św. Stanisława, który legł pod mieczem królewskim na Skalce.

Proszę was o to. Amen.

Kraków, 10 czerwca 1979

RÓŻANIEC

Modlitwa do Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski.

Powierzamy się Tobie, najpewniejsza Przewodniczko i Wspomożycielko narodu na tym gwałtownym zakręcie naszych dziejów, w tak dziś trudnych chwilach życia polskiego. Oddajemy w Twe macierzyńskie dłonie to, co jest u nas najlepsze, abyś to dobro umocniła w naszych sercach i czynach, W obyczaju i działaniu narodu.

Powierzamy Ci, Maryjo, i to, co w nas słabe i zagrożone. Ulecz nas z grzechów i niemocy. Pomóż pokonać wszelką beznadziejność. Dźwigaj z upadków, klęsk i błędów.

Zawierzamy Ci, Matko, wszystkich Polaków, ale szczególnie tych, którzy znaleźli się w obliczu biedy, bezrobocia, braku mieszkania, strachu przed przyszłością.

Zawierzamy Ci każdego człowieka w naszej Ojczyźnie. Przede wszystkim jednak młode rodziny i całe pokolenie młodych Polaków, bo od nich zależą przyszłe losy Ojczyzny.

Ucz nas, Zwycięska Pani, przewycięzać nasze złe skłonności i wady, a szczególnie egoizm, nieczułość na potrzeby innych, bezmyślne korzystanie z dóbr tego świata.

Ucz nas wychodzić z sercem obdarzającym i z czynem miłości ku ludziom, szczególnie tym, którzy oczekują naszej pomocy.

Prosimy Cię, Matko i Żywicielko Syna Bożego: naucz nas służyć życiu od jego poczęcia aż po naturalną śmierć. Naucz nas to życie przyjmować z wdzięcznością i ufnością.

Ucz nas, Wspomożycielko wiernych współodpowiedzialności w Kościele i życiu społecznym. Wiemy, że trzeba nam u progu drugiego tysiąclecia polskich dziejów wziąć w swe dłonie odpowiedzialność za losy Ojczyzny.

Ucz nas, Królowo Polski, jak to mamy czynić. Pragniemy żyć z każdym dniem lepiej i godniej, jako chrześcijanie i Polacy, świadomi wielkiego dziedzictwa tysiącletniej kultury narodu; wierni kontynuatorzy jego najlepszych tradycji, ale otwarci na wezwania, jakie stawia nam dzisiaj Bóg, Władca Dziejów.

Spraw to, Przewodniczko narodu, abyśmy nie uchylali się od podejmowania tych od wieków ważnych i tych prawdziwie nowych - a gwarantujących dobro naszego kraju i narodu - zadań, jeśli tylko okażemy się do nich sposobni.

Spraw przez pomoc z nieba, przez swe potężne wstawiennictwo u Boga, abyśmy podjęte przez siebie zadania i obowiązki jak najlepiej wykonywali. Chcemy kroczyć w naszym życiu wspólnie z Chrystusem, jako Jego wierni wyznawcy. Pragniemy gorąco, czynem i słowem, całym swoim życiem, dawać świadectwo prawdzie, którą wyznajemy, Wspomagaj nas w tym Maryjo, Wspomożycielko wiernych, Królowo Polski. Amen.

TAJEMNICE CHWALEBNE

ZMARTWYCHWSTANIE

„Przybywam do Ojczyzny. Pierwszym słowem, wypowiedzianym w milczeniu i na klęczkach, był pocałunek tej ziemi: ojczyznej ziemi. Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma jednak dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki — albowiem Ojczyzna jest naszą matką ziemską. Polska jest matką szczególną. Niełatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej. Pocałunek ojczyznej ziemi porównałem do ucałowania rąk matczynych. Niech on będzie również pocałunkiem pokoju dla wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób zechcą się znaleźć w tej wielkiej pielgrzymiej wspólnotce papieża Polaka. Pax vobis! Pokój Tobie, Polsko! Ojczyzno moja! Pokój Tobie!”
(**Lotnisko Okęcie, 16.06.1983 r.**)

WNIEBOWSTĄPIENIE

„Polska dostatnia i szczęśliwa, w interesie pokoju i dobrej współpracy między narodami Europy...” Jako syn ziemi polskiej czynię te słowa w szczególny sposób moim własnym życzeniem dla narodu i państwa. To życzenie skieruję równocześnie do przedstawicieli władzy oraz do całego społeczeństwa. Gorąco pragnę, aby Polska miała zawsze właściwe sobie miejsce pośród narodów Europy, pomiędzy Wschodem a Zachodem. Gorąco pragnę, aby na nowo zaistniały warunki owej „dobrej współpracy” z wszystkimi narodami zachodnimi na naszym kontynencie, jako też na kontynencie amerykańskim, przede wszystkim gdy chodzi o Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdzie tyle milionów obywateli jest polskiego pochodzenia. Jestem głęboko przekonany, że takie warunki mogą zaistnieć. To także jest jedno z zadań dialogu — dialogu międzynarodowego — na rzecz pokoju we współczesnym świecie. Każde prawdziwe dobro mojej Ojczyzny będę nadal uważał za moje dobro, tak jakbym nadal mieszkał na tej ziemi, a może nawet bardziej jeszcze z racji oddalenia. Z taką samą też siłą będę odczuwał nadal wszystko to, co mogłoby Polsce zagrażać, szkodzić, przynosić jej ujmę, co mogłoby oznaczać zastój czy załamanie. (**Belweder, 16.06.1983 r.**)

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Kościół wyłonił się z tajemnicy Odkupienia — i tajemnicą tą żyje na co dzień. W tej tajemnicy znajduje swoją najgłębszą rację bytu. Tę tajemnicę głosi i przepowiada w Ewangelii. Tę tajemnicę sprawuje w sakramentach, a nade wszystko w Eucharystii. Chrystus stał się dla nas posłuszny aż do śmierci — po to, abyśmy mieli życie i to mieli w obfitości (por. J 10, 10). Pragnę, aby moja pasterska posługa na ziemi ojczyznej przyczyniła się do tej „obfitości życia”, którą wszyscy ludzie mają od Ojca w Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. Aby przyczyniła się do tej obfitości życia, jaką wszyscy ludzie mają w Chrystusie za sprawą Ducha Świętego. W Jego bowiem niewidzialnej działalności — działalności uświęcającej — przedłuża się aż do skończenia świata zbawcze odejście Chrystusa przez śmierć i

zmartwychwstanie. (Katedra św. Jana w Warszawie, 16.03.1983r.)

WNIEBOWZIECIE NMP

Pozwólmy ogarnąć się tajemnicy Odkupienia! Może tak, jak ten setnik pod krzyżem, który w chwili śmierci Chrystusa wyznał: „Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym” (Mk 15, 39). Pozwólmy ogarnąć się tajemnicy Odkupienia. Wszyscy stoimy pod krzyżem. Cała ludzkość wciąż stoi pod krzyżem. Nasz naród od tysiąca lat stoi pod krzyżem. Pozwólmy się ogarnąć tajemnicy Odkupienia: tajemnicy Syna Bożego! W niej to odsłania się także do końca jakże nieraz trudna do rozwikłania tajemnica człowieka. I okazuje się, poprzez wszystkie cierpienia i upokorzenia, jego — człowieka — najwyższe powołanie. Wraz z wszystkimi moimi rodakami — zwłaszcza z tymi, którzy najboleśniej czują cierpki smak zawodu, upokorzenia, cierpienia, pozbawienia wolności, krzywdy, podeptanej godności człowieka, staję pod krzyżem Chrystusa, aby na ziemi polskiej odprawiać nadzwyczajny Jubileusz Roku Odkupienia. (Katedra św. Jana w Warszawie, 16.03.1983r.)

MARYJA KRÓLOWĄ NIEBA I ZIEMI

Jest Matką Boską Łaskawą. Tak Ją czcimy tu, w Warszawie, przy boku katedry świętojańskiej, Matkę Łaski Bożej, Matkę łaski pełną. I z tej pełni łaski dla nas łaskawą. Jest łaskawa dla każdej z was, bo tajemnica powołania zakonnego każdej z was w jakiś sposób z Nią, z Maryją, zapewne się łączy. I ja przy dzisiejszym spotkaniu proszę Ją, ażeby była dla was zawsze łaskawa, coraz bardziej łaskawa, bo Jej łaskawość pociągnie za sobą waszą łaskawość. Otrzymując dar, będziecie umiały przekazywać dar, rozdawać — a od was oczekują ludzie, żebyście rozdawały na podobieństwo Maryi. Bo od Niej oczekują ludzie najbardziej tego właśnie — w skali po prostu niepojętej! (Warszawa, przemówienie do zakonnicek, 16.06.1983 r.)

Korzystano ze źródeł:

Dzienniczek św. Faustyny

Modlitwy w Godzinie Miłosierdzia oprac. ss Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia.

Ozędzie Miłosierdzia

Miłosierdzie źródłem nadziei ks. Stanisław Szczepaniec

Rozważania różańcowe Zakopane Krzeptówki

Zachwyty Miłosierdziem Leokadia Baran

Inne źródła.